

Cira, Dziki masakrator (Łaki wypierdalać)

Moje skillo to killo
.. za darmoche
Jak .., żyć chwilą, mieć z tego radoche
Poproszę ten mikrofon, bo kur* ci nie wychodzi
Za cienki na te dźwięki
Za miękki by móc wchodzić
Jestem głodny z natury
Ale fałsz mi się przejadł
Ty bardziej niebieski niż dresiwo Pikeja
Ja .. ty fera Juszczenki
Mam misty na niebie a wy na glebie szczęki
Bla, najbardziej pierd* flow świata
Rata, trrr, rata trrr, ra ta ta ta
Łap mój rap mocniejszy niż Ayahuasca
Jak słyszę taki bit to puff, ale fazka
Z pazurem kuguara co rozrywa tętnice
Nie gadam o ulicach, ja odwiedzam ulice
Aa, tyle na temat, uzupełnij braki, nara!
Ode mnie wara, nie ta skala
Łaki Wypierdalać!

Ła, ła., ła, ła., ła, łaki nara
Łaki Wypierdalać!
/2x

Jestem jak rozpędzony torro na korridzie
Kurrw* nie próbuj mnie zatrzymywać
Nie utrzymasz kufła
Dziki masakrator
Ja żyję tym wersem
Blanta spalę, idę dalej, wciąż rozdaje serce
A wy narzekacie, zaklinacie nefarta
Bo majk, bo hajs, bo kop, bo karta
Pajace z dobrych domów udają ze mają streetline
Nie skumam systemu: samemu wymyślona ksywka
Techniczne przedszkolaki, łaki, bez wyczucia rytmu
Na scenie wydygani, wyjebani jak Rytmus
Bo co innego strach, co innego koncentracja
Pozdrawiam tych co z wiary dają ciary na maksa

Zapodane tempo
Zamykaj gębą
Bo z tą werwą mogą grać
Zapodam splendor
Momentor
Jeszcze będą konie kraść
Sprawdź i przewiń
Uzupełnij braki, nara!
Ode mnie wara, nie ta skala
Łaki Wypierdalać!

Acha, ty jesteś raperem, tak?
No dobra spoko
No gramy coś, człowieku
Na bank cos nagramy
podeślij jakiś bicik, kurwa
To się zbierzemy człowieku
Hahaha?

Ła, ła., ła, ła., ła, łaki nara
Łaki Wypierdalać!
/2x

Nie wiedziałeś to już wiesz

